

Bezrobocie ludności wiejskiej i problemy jego zwalczania w Polsce w związku z integracją z Unią Europejską

Wstęp

Stosunkowo mało znanym segmentem rynku pracy w Polsce w okresie transformacji ustrojowej jest bezrobocie ludności wiejskiej. Wystarczy stwierdzić, że w powszechnej opinii bezrobocie ma charakter „miejski”, gdy tymczasem dotyczy ono również ludności wsi. Na koniec II kwartału 2000 r. bezrobotni zamieszkali na wsi (1.059,1 tys. osób) stanowili 43,5% ogółu bezrobotnych zarejestrowanych w urzędach pracy, a pamiętać należy, iż na wsi zamieszkuje niewiele ponad 38% ludności kraju. Oprócz tego na wsi występuje tzw. bezrobocie ukryte w chłopskich gospodarstwach indywidualnych (500 - 600 tys. osób) oraz bezrobocie nierejestrowane w postaci osób biernych zawodowo w nierolniczych gospodarstwach domowych (300 - 400 tys.). Mamy więc na obszarach wiejskich rzeszę około 2 mln osób nie mających pracy, w dodatku słabo wykształconych i nie przystosowanych do funkcjonowania na wysoce konkurencyjnym rynku pracy.

Należy też wziąć pod uwagę fakt, że do 2010 r. wystąpi w Polsce znaczący przyrost ludności w wieku produkcyjnym, z czego więcej niż połowa będzie przypadać na obszary wiejskie. Na to wszystko nakłada się konieczność restrukturyzacji i modernizacji rolnictwa w perspektywie wejścia Polski do Unii Europejskiej. W miarę otwierania się na konkurencję, powinno maleć zatrudnienie w rolnictwie. W rezultacie oznacza to potrzebę stworzenia dla ludności wiejskiej wielu tysięcy miejsc pracy, zwłaszcza w tzw. otoczeniu rolnictwa.

Trzeba też zauważyć, że bezrobocie dotknęło w różnym stopniu poszczególne grupy ludności wiejskiej (ludność dwuzawodowa, ludność bezrolna, ludność chłopska w gospodarstwach indywidualnych). Ważne jest więc rozpoznanie nie tylko poziomu, ale i sposobów ograniczania i zwalczania bezrobocia.

Charakterystyka ludności zamieszkałej na wsi z punktu widzenia rynku pracy

Ludność zamieszkała na wsi w 1998 r. stanowiła 38,1% ogółu mieszkańców Polski i w ostatnich latach odsetek tej populacji ulegał niewielkiemu obniżeniu (tabela 1).

Ludność zamieszkała na wsi w Polsce w latach 1988 - 1998

Wyszczególnienie	1988	1989	1990	1995	1997	1998
Ogółem w tys.	14.700 ^{a)}	14.623 ^{b)}	14.569 ^{a)}	14.733 ^{c)}	14.735 ^{c)}	14.744 ^{c)}
w % ludności ogółem	38,8	38,4	38,2	38,2	38,1	38,1

a) na podstawie NSP z 1988 - stan w dniu 30 czerwca,

b) na podstawie szacunków - stan w dniu 31. XII,

c) na podstawie bilansów ludności - stan w dniu 31.XII.

Źródło: Rocznik Statystyczny 1989, 1991, GUS, Warszawa;
Rocznik Statystyczny 1999, GUS, Warszawa 1999.

Populacja wsi nie jest jednorodna. Z punktu widzenia kryterium rynku pracy w ramach ludności zamieszkałej na wsi należy wyróżnić dwie subpopulacje:

- ludność związaną z rolnictwem indywidualnym (ludność w chłopskich gospodarstwach domowych, ludność chłopska),
- ludność pozarolniczą (ludność bezrolna).

Według wyników Narodowego Spisu Powszechnego z 1988 r. udział ludności związanej z rolnictwem indywidualnym w ogólnej liczbie mieszkańców wsi kształtował się na poziomie około 59%. Z kolei pięć lat później w świetle wyników badania aktywności ekonomicznej ludności (BAEL), przeprowadzonego w listopadzie 1993 r., ludność chłopska liczyła 6.421 tys. osób i stanowiła 60,1% ludności wiejskiej, natomiast ludność pozarolnicza liczyła 4.255 tys. osób, czyli 39,9% ludności zamieszkałej na wsi.¹

Wyniki BAEL wykazują wyraźnie, że powiązanie z rolnictwem indywidualnym jest podstawowym czynnikiem różnicującym sytuację mieszkańców wsi na rynku pracy.² Ludność związana z rolnictwem indywidualnym charak-

1 Aktywność Ekonomiczna Ludności w Polsce. Listopad 1993, GUS, Warszawa 1993.

2 Sytuacja na wiejskim rynku pracy ze szczególnym uwzględnieniem ludności związanej z rolnictwem indywidualnym, Raport z badania modułowego przeprowadzonego w listopadzie 1993 r. w ramach Badania Aktywności Ekonomicznej Ludności, GUS, Warszawa, czerwiec 1994, s. 18.

teryzuje się znacznie wyższym poziomem współczynnika aktywności zawodowej i wskaźnika zatrudnienia oraz niższą stopą bezrobocia (tabela 2).

Tabela 2

Aktywność ekonomiczna ludności związanej z rolnictwem indywidualnym oraz ludności bezrolnej zamieszkałej na wsi

Wyszczególnienie	Ludność związana z rolnictwem indywidualnym			Ludność bezrolna		
	razem	mężczyźni	kobiety	razem	mężczyźni	kobiety
Ogółem (w tys. osób)	6.421	3.254	3.167	4.255	1.998	2.258
Aktywni zawodowo (w tys. osób)	4.896	2.670	2.225	2.117	1.219	900
pracujący	4.592	2.512	2.080	1.577	950	627
bezrobotni	304	158	146	540	268	271
Bierni zawodowo (w tys. osób)	1.525	583	942	2.138	779	1.359
Współczynnik aktywności zawodowej (w %)	76,2	82,1	70,3	49,8	61,0	39,9
Wskaźnik zatrudnienia (w %)	71,5	77,2	65,7	37,1	47,5	27,8
Stopa bezrobocia (w %)	6,2	9,9	6,5	25,5	22,0	30,1

Źródło: Sytuacja na wiejskim rynku pracy..., op. cit., s. 19.

Współczynnik aktywności zawodowej dla ludności bezrolnej wynoszący około 50 % wskazuje, że połowa tej populacji jest bierna zawodowo. Również wskaźnik zatrudnienia (udział pracujących w ogólnej liczbie ludności danej grupy) dla bezrolnych mieszkańców wsi (37,1%) jest niemal dwukrotnie niższy w porównaniu z analogicznym wskaźnikiem dla ludności związanej z rolnictwem indywidualnym (71,5%). Z kolei w populacji mieszkańców wsi związanych

z rolnictwem indywidualnym stopa bezrobocia wyniosła 6,2 %, podczas gdy wskaźnik ten w przypadku ludności bezrolnej był ponad czterokrotnie wyższy i kształtował się na poziomie 25,5 %. Analizując z kolei zbiorowość pracującą ludności chłopskiej należy wziąć pod uwagę, że są to osoby w różnym stopniu związane z pracą w rodzinnym gospodarstwie rolnym. W zbiorowości tej można wyróżnić następujące grupy:

- 1) pracujący wyłącznie w rodzinnym gospodarstwie rolnym,
- 2) łączący pracę w gospodarstwie z pracą poza gospodarstwem (tzw. ludność dwuzawodowa, chłopo - robotnicy),
- 3) pracujący wyłącznie poza gospodarstwem rolnym.

Dane na temat struktury tej zbiorowości zawiera tabela 3.

Tabela 3

Pracujący członkowie chłopskich gospodarstw domowych według powiązania z pracą w gospodarstwie rolnym

Wyszczególnienie	Ogółem	Pracujący wyłącznie w gospodarstwie rolnym	Ludność dwuzawodowa	Pracujący wyłącznie poza gospodarstwem rolnym
Ogółem pracujący w tys.	4.592	3.136	673	782
w %	100,0	68,3	14,7	17,0

Źródło: Sytuacja na wiejskim rynku pracy..., op. cit., s. 19.

Odsetek ludności pracującej w rodzinnych gospodarstwach rolnych jest zróżnicowany terytorialnie: waha się od 38% w makroregionie północnym do 82 % w makroregionie południowo - wschodnim. Najwyższy udział pracujących wyłącznie w gospodarstwie rolnym notuje się w makroregionie południowym, jednocześnie tu występuje najwyższy odsetek ludności dwuzawodowej oraz pracujących wyłącznie poza gospodarstwem rolnym. Z kolei makroregion północno - wschodni charakteryzuje się najwyższym odsetkiem pracujących w gospodarstwie rolnym oraz najniższym udziałem pracujących wyłącznie poza gospodarstwem i jednym z najniższych udziałów ludności dwuzawodowej. Te dane świadczą o silnej polaryzacji regionalnej ludności, mającej swe źródło w poziomie rozwoju i zróżnicowanej strukturze gospodarczej regionów. Ma to poważny wpływ na zróżnicowanie poziomu i struktury bezrobocia w tych regionach.

W okresie transformacji (1989 - 1998) liczba pracujących w rolnictwie uległa znacznemu obniżeniu, natomiast liczba pracujących w indywidualnych gospodarstwach rolnych zwiększyła się o ponad 7 % (tabela 4).

Tabela 4

Pracujący w gospodarstwach indywidualnych w rolnictwie
na tle pracujących w sektorze rolniczym w latach 1989 - 1998

Wyszczególnienie	1989	1991	1993	1994	1995	1998
Ogółem pracujący w tys.	4.836,3	4.260,6	3.904,4	4.046,0	-	-
w tym:						
- zatrudnieni na podstawie stosunku pracy	758,0	513,8	274,5	-	-	-
- pracodawcy i pracujący na własny rachunek w gospodarstwach indywidualnych w rolnictwie	3.432,0	3.258,0	3.288,5	-	3.548,3	3.675,5
udział w ogółem						
pracujących w %	71,0	76,5	84,2	-	-	-
dynamika 1989 = 100,0	100,0	94,9	95,8	-	103,4	107,1

*Źródło: Rocznik Statystyczny Pracy 1995, GUS, Warszawa 1995;
Rocznik Statystyczny 2000, GUS, Warszawa 2000.*

Na obniżenie liczby ludności pracującej w gospodarstwach chłopskich największy wpływ miał proces dezaktywizacji zawodowej, związany z przejściem na emerytury i renty rolnicze. Z kolei na zwiększenie liczby ludności wpłynęły powroty na wieś osób pracujących poprzednio poza gospodarstwem rolnym, spowodowane wzrostem bezrobocia w pozarolniczych działach gospodarki oraz w państwowych gospodarstwach rolnych. Procesy te miały bardzo poważny wpływ na przeobrażenia struktury ludności wsi według źródeł utrzymania. W 1988 r., a więc u progu transformacji, wśród ludności zamieszkałej na wsi z pracy w rolnictwie utrzymywało się 39 %, w tym 29 % z własnych gospodarstw,

41 % z pracy najemnej poza rolnictwem (głównie przemysł, budownictwo, administracja terenowa, oświata i wychowanie, spółdzielczość, handel) i 20 % z niezarobkowych głównie źródeł utrzymania (dane NSP). Natomiast siedem lat później, tj. w 1995 r. (tabela 5), z pracy w rolnictwie utrzymywało się o ponad 8 punktów procentowych ludności mniej (30,9 %), a z pracy w gospodarstwie rolnym o ponad 1,6 punktu procentowego mniej (27,4 %), natomiast wskaźnik ludności utrzymującej się z pracy najemnej obniżył się o 7 punktów procentowych (34,0 %), a wskaźnik ludności wsi utrzymującej się z niezarobkowych źródeł utrzymania wzrósł o ponad 15 punktów procentowych (35,1 %). Tylko z emerytur i rent utrzymywało się ponad 27 % ludności wsi, a z zasiłków (dla bezrobotnych, z pomocy społecznej) - 6,4 %.

Tabela 5

Ludność wsi^{a)} według głównego źródła utrzymania w 1955 r.

Wyszczególnienie	Ludność w tys.	Struktura ludności w %
Ogółem ludność utrzymująca się	14.843	100,0
z pracy	9.631	64,9
- najemnej ^{b)}	5.051	34,0
- na własny rachunek	4.580	30,9
w tym w indywidualnych gospodarstwach rolnych	4.068	27,4
ludność utrzymująca się z niezarobkowych źródeł	5.212	35,1
w tym:		
- z emerytur i rent	4.045	27,3
- z zasiłków	944	6,4

a) Dane spisu ludności i mieszkań metodą reprezentacyjną.

b) Dotyczy zatrudnienia na podstawie stosunku pracy, osób wykonujących pracę nakładczą, agentów, członków rolniczych spółdzielni produkcyjnych oraz duchownych.

Źródło: Rocznik Statystyczny 1999, GUS, Warszawa 1999, s. 80.

Poziom i przestrzenne różnicowanie bezrobocia ludności wiejskiej

W 1993 r. liczba bezrobotnych na wsi wynosiła 844 tys. osób (w tym 304 tys., to osoby związane z indywidualnym gospodarstwem rolnym) i była w stosunku do roku 1992 o 136 tys., tj. o 19,2 % większa.³ W analogicznym okresie wzrost liczby bezrobotnych w miastach był o wiele mniejszy - tylko o 3,9 %. Maksymalny wzrost liczby bezrobotnych zamieszkających na wsi wystąpił w 1994 r. - aż o 37,2 % w stosunku do 1993 r., natomiast w miastach po raz pier-

Tabela 6

Bezrobocie ludności zamieszkającej na wsi na tle bezrobocia ogółem i bezrobocia ludności miast w Polsce w latach 1992 - 2000

Lata	Ogółem bezrobotni ^{b)}	w tym mieszkający		Udział w ogólnej liczbie bezrobotnych mieszkających na wsi w %	Dynamika bezrobocia rok poprzedni = 100,0		
		w miastach	na wsi		ogółem	w miastach	na wsi
	w tys.						
1992	2394,0 ^{c)}	1686,0 ^{c)}	708,0 ^{c)}	29,8	-	-	-
1993	2505,0 ^{c)}	1751,0 ^{c)}	844,0 ^{c)}	32,5	108,4	103,9	119,2
1994	2838,0	1680,1	1157,9	40,8	109,4	96,0	137,2
1995	2628,8	1502,3	1126,5	48,9	92,6	89,4	97,3
1996	2359,5	1322,3	1037,2	44,0	89,8	88,0	92,1
1997	1826,4	982,7	843,7	46,2	77,4	74,3	81,3
1998	1831,4	995,7	835,7	45,6	100,3	101,3	99,1
1999	2074,0	1147,9	926,1	44,7	110,8	110,9	110,8
2000 ^{a)}	2437,4	1378,3	1059,1	43,5	117,5	120,1	114,4

a) stan na koniec czerwca,

b) bezrobocie rejestrowane, stan w dniu 31.XII,

c) w listopadzie według BAEL.

Źródło: Aktywność Ekonomiczna Ludności w Polsce. Listopad 1992, 1993, GUS, Warszawa; Bezrobocie rejestrowane w Polsce. I - IV kwartał 1995, 1996, 1997, 1998, II kwartał 2000, GUS, Warszawa; Rocznik Statystyczny 200, GUS, Warszawa. Obliczenia własne.

3 Podstawowe informacje o bezrobotnych zamieszkujących na wsi są sporządzane przez GUS w ramach kwartalnego Badania Aktywności Ekonomicznej Ludności. Najpełniejsze, jednoznaczne rozpoznanie stanu i struktury bezrobocia ludności wiejskiej, a szczególnie ludności związanej z rolnictwem indywidualnym, zostało przeprowadzone w wersji badania modułowego w ramach BAEL w listopadzie 1993 r., Zob. Raport z badania modułowego: Sytuacja na wiejskim rynku pracy ..., op. cit.

Wynika z tego, że zwiększenie się liczby bezrobotnych w polsce w latach 1992-1994, było wynikiem wzrostu bezrobotnych na wsi. W następnych latach liczba bezrobotnych ulegała obniżeniu, ale na wsi znacznie wolniej. Dopiero w 1998 r. w miastach nastąpił niewielki wzrost liczby bezrobotnych (o 1,3%), a na wsi nadal obniżył się o 0,9 %.

Innym wskaźnikiem charakteryzującym sytuację bezrobotnych zamieszkałych na wsi jest udział liczby tych bezrobotnych w liczbie bezrobotnych ogółem (tabela 6). Najwyższy odsetek bezrobotnych zamieszkałych na wsi był w 1995 r. i wynosił prawie połowę (48,9%) ogółu bezrobotnych w kraju. Od 1994 roku odsetek bezrobotnych na wsi był wyższy niż udział ludności wiejskiej w ogólnej liczbie ludności (ok. 38%) i od odsetka ludności w wieku 15 lat i więcej (ok. 37,5 %). Niektórzy uważają, że jest to wskaźnik zaniżony, gdyż powinno się uwzględnić zbędną siłę roboczą w gospodarstwach rolnych (bezrobocie ukryte). Gdyby uwzględnić tę grupę, to według przybliżonych szacunków bezrobocie na wsi byłoby od 40 do 70 % wyższe od bezrobocia rejestrowanego, a więc byłoby wyższe od bezrobocia w miastach. Wszystkie przytoczone dane wskazują, że bezrobocie w polsce, wbrew dość częstym opiniom, ma nie tylko charakter miejski, ale również wiejski.

Tabela 7

Stopa bezrobocia^{a)} ogółem oraz ludności miejskiej i zamieszkałej na wsi na podstawie Badania Aktywności Ekonomicznej Ludności w Polsce w latach 1992 - 2000

Lata	Bezrobotni ogółem	Z liczby ogółem	
		miasta	wieś
	w %		
1992	13,7	15,8	10,3
1993	14,9	16,9	12,0
1994	13,9	14,8,	12,4
1995	13,1	13,7	12,2
1996	11,5	12,0	10,7
1997	10,7	11,5	9,4
1998	10,6	11,1	9,9
1999 ^{b)}	11,6 ^{c)}	12,4 ^{c)}	10,2 ^{c)}
2000 ^{b)}	13,5 ^{c)}	14,4 ^{c)}	12,1 ^{c)}

a) w listopadzie danego roku; obliczono jako stosunek liczby bezrobotnych do liczby aktywnych zawodowo ogółem oraz danej grupy,

b) stan na koniec czerwca,

c) stopa bezrobocia rejestrowanego.

Źródło: Jak w tab. 6 oraz Rocznik Statystyczny Pracy 1999, GUS, Warszawa 1999, Obliczenia własne.

Innym jeszcze wskaźnikiem charakteryzującym sytuację ludności wsi na rynku pracy jest stopa bezrobocia. Według BAEL największa stopa bezrobocia na wsi wystąpiła w latach 1993 - 1995 i osiągnęła poziom 12 - 12,4 %, podczas gdy w miastach najwyższy poziom wystąpił w latach 1992 - 1995 - 14,8 - 16,9%. Największe zrównanie stóp bezrobocia wystąpiło w latach 1995 - 1996 i w 1998 r. (różnica 1,1 - 1,3 punktu procentowego), największe różnice natomiast w latach 1992 - 1993 - odpowiednio 5,5 i 4,9 punktów procentowych (tabela 7). W związku ze zmianą prawną statusu bezrobotnego w 1997 r. nastąpiło dość poważne obniżenie liczby bezrobotnych: na wsi o ponad 190 tys. osób, w mieście o ponad 300 tys. Tym samym według BAEL stopa bezrobocia wynosiła odpowiednio 9,4 % i 11,3 %, a łączna stopa bezrobocia - 10,7 %.

Bezrobocie na wsi jest wysoce zróżnicowane przestrzennie. Wiąże się to przede wszystkim ze stopniem urbanizacji regionów kraju, oraz zróżnicowaniem struktury rolnej i demograficzno - zawodowej obszarów wiejskich. Tam, gdzie przeważają drobne gospodarstwa rolne bezrobocie rejestrowane i ukryte ujawniło się z dużą siłą. Z kolei na obszarach wokół aglomeracji przemysłowych skutkiem masowych zwolnień z pracy stało się przede wszystkim jawne bezrobocie. Jeszcze inna sytuacja wystąpiła na obszarach peryferyjnych względem miast i przemysłu. Tutaj zawężenie się miejskiego rynku pracy przyniosło wzrost ludności zbędnej w gospodarstwach rolnych, a więc bezrobocia ukrytego.

Najwyższe natężenie bezrobocia występuje w makroregionie północnym i południowo - zachodnim. Bardzo trudna sytuacja na rynku pracy w makroregionie północnym jest związana przede wszystkim ze zmianami strukturalnymi rolnictwa zdominowanego przez państwowe gospodarstwa rolne (byłe woj. śląskie, koszalińskie, szczecińskie). Z kolei dość wysoka stopa bezrobocia w makroregionie południowo - zachodnim jest wynikiem redukcji zatrudnienia w górnictwie, zwłaszcza chłopo - robotników i osób zamieszkałych na wsi (bezrolnych), a dojeżdżających do pracy. Natomiast najwyższy odsetek bezrobotnych stanowią bezrobotni zamieszkali na wsi w makroregionach: południowo - wschodnim (19 - 20 %), środkowo - zachodnim (ok. 17 %), północnym (ponad 12 %), najmniej zaś licznie w makroregionach: środkowo - wschodnim (ok. 5%), środkowym (ok. 7%) i północno - wschodnim (ok. 8%).

Nowy podział administracyjny kraju (od 1.01.1999 r.) wprowadził nowy układ i istotne zmiany w przestrzennym zróżnicowaniu bezrobocia w przekroju województw. Dotyczy to również udziału bezrobotnych zamieszkałych na wsi i w liczbie bezrobotnych ogółem (tabela 8). Najwyższy odsetek bezrobotnych zamieszkałych na wsi występuje w województwach: podkarpackim (64,3%) małopolskim (56,4%), świętokrzyskim (55,0%) i lubelskim (54,9%). Natomiast najniższy udział tej populacji bezrobotnych występuje w województwach: śląskim (18,4%), łódzkim (33,7%) i dolnośląskim (34,6%), przy czym średni udział dla całego kraju wynosił 43,5 %. Należy zauważyć, że spośród 19 województw wyraźnie wyróżnia się województwo śląskie, gdzie odsetek bezrobotnych ze wsi nie przekracza 19 %.

Tabela 8

Bezrobotni mieszkający na wsi według województw w 2000 r.

Województwa	Ogółem bezrobotni ^{a)} w tys.	w tym mieszkający na wsi	
		w tys.	udział w ogólnej liczbie bezrobotnych w %
Ogółem	2437,4	1059,1	43,5
Dolnośląskie	208,2	72,1	34,6
Kujawsko - Pomorskie	166,5	71,4	42,9
Lubelskie	148,3	81,4	54,9
Lubuskie	79,3	31,4	39,6
Łódzkie	193,4	65,2	33,7
Małopolskie	165,0	93,0	56,4
Mazowieckie	263,2	120,6	45,8
Opolskie	61,2	28,0	45,8
Podkarpackie	165,2	106,3	64,3
Podlaskie	71,9	26,9	37,4
Pomorskie	129,9	57,7	44,4
Śląskie	232,0	42,7	18,4
Świętokrzyskie	109,8	60,4	55,0
Warmińsko - Mazurskie	143,7	67,4	46,9
Wielkopolskie	171,0	80,9	47,3
Zachodniopomorskie	128,9	53,8	41,7

a) stan na koniec czerwca

Źródło: Bezrobocie rejestrowane w Polsce. II kwartał 2000, GUS, Warszawa 2000.
Obliczenia własne.

Przytoczone dane upoważniają do stwierdzenia, że wysoki (powyżej 50%) odsetek bezrobotnych rekrutujących się ze wsi występuje na terenach o stosunkowo niskim poziomie rozwoju gospodarczego oraz o przewadze drobnego rolnictwa. Natomiast tam, gdzie poziom rozwoju dziedzin pozarolniczych jest wysoki oraz wysoki jest poziom urbanizacji i uprzemysłowienia, tam też odsetek tych bezrobotnych jest znacznie niższy (20 - 35 %).

Bezrobocie pozarolniczej i chłopskiej ludności wsi

Ludność pozarolnicza i ludność chłopska (w indywidualnych gospodarstwach rolnych) różnią się przede wszystkim sytuacją na rynku pracy. W latach 1992 - 1998 bezrobotni wśród ludności pozarolniczej stanowili 60 - 65 % ogółu bezrobotnych zamieszkałych na wsi. Można zatem mówić o większym zagrożeniu bezrobociem jawnym ludności pozarolniczej niż związanej z rolnictwem indywidualnym. Biorąc ten fakt pod uwagę, bezrobocie ludności zamieszkałej na wsi należy rozpatrywać w dwóch płaszczyznach:

- 1) jako problem braku miejsc pracy dla ludności pozarolniczej,
- 2) jako problem nadmiaru siły roboczej w indywidualnych gospodarstwach chłopskich.

a) Bezrobocie pozarolniczej ludności wsi

Jak już wcześniej wspomniano, ludność pozarolnicza na wsi stanowi 46,2% mieszkańców wsi (według Mikrospisu z 1995 r.). Jednakże występują pod tym względem bardzo duże różnice w przekroju regionalnym.⁴ Wyraźnie dominujący udział ludności pozarolniczej, stanowiąc ponad lub blisko 2/3 mieszkańców wsi, występował w makroregionie północnym (68,6 %), południowo - zachodnim (67,8%) oraz południowym (61,3 %). Z kolei najniższy odsetek ludności pozarolniczej na wsi występuje w makroregionie środkowo - wschodnim (28,9 %), południowo - wschodnim (34,3 %) oraz środkowym (34,5 %). Mamy tu zatem do czynienia z silną polaryzacją regionalną, która ma źródło głównie w historycznej odmienności rozwoju gospodarczego i co za tym idzie w różnym poziomie tego rozwoju oraz zróżnicowanej strukturze gospodarczej poszczególnych regionów.

Ludność pozarolnicza na wsi charakteryzuje się najwyższą, wśród wszystkich grup społeczno - zawodowych, stopą bezrobocia.⁵ W latach 1994 - 1995 stopa ta oscylowała wokół wielkości 25 % i była wówczas o 10 punktów wyższa od średniej krajowej. Jednakże międzyregionalne różnice w tym zakresie były i są nadal bardzo duże. O ile bowiem - według danych Mikrospisu z 1995 r. - najwyższa stopa bezrobocia ludności pozarolniczej na wsi w regionie północno - wschodnim wynosiła aż 37,3 %, zaś w regionie północnym 32,0 %, a w regionie środkowo - wschodnim 29,3 %, to w regionie południowym była ona aż ponad dwukrotnie niższa - 14,5 %. Można zatem stwierdzić, że tam gdzie poziom rozwoju gospodarczego sektorów pozarolniczych jest stosunkowo wysoki, co determinuje wyższy popyt na siłę roboczą tych sektorów, tam też bezrobocie pozarolniczej ludności wsi jest relatywnie najmniejsze. Natomiast w re-

4 W. Padowicz, *Praca i bezrobocie na wsi - diagnoza*, „Rynek Pracy” 1997, nr 5, s. 24.

5 Tamże, s. 24 - 25.

gionach o niskim poziomie rozwoju ekonomicznego dziedzin pozarolniczych jest ono najwyższe. W regionach północnym i północno - wschodnim na tak wysokim bezrobociu waży w decydującym stopniu bezrobocie byłych pracowników państwowych gospodarstw rolnych.

b) Bezrobocie jawne ludności chłopskiej

Występowanie na wsi grup ludności w różny sposób powiązanych z gospodarstwem rolnym stanowiło zasadniczą trudność w określeniu osoby bezrobotnej. Początkowo bezrobotnych dzielono według kryterium posiadania gospodarstwa, tj. do 0,5 hektara w 1990 roku. Z kolei ustawa o zatrudnieniu i bezrobociu z 16 października 1991 r.⁶ określiła, że osoby posiadające powyżej 1 hektara gruntów są zaliczane do ludności rolniczej i nie mogą uzyskać statusu bezrobotnego. Ustawę tę skorygowano 23 października 1992 r.⁷ i na mocy jej nowelizacji do ludności rolniczej zalicza się właścicieli gospodarstw 2 i więcej hektarowych. Ważna zmiana dotyczyła zastąpienia kryterium obszarowym hektarów fizycznych przeliczeniowymi. Bezrobotni zatem, to nierolnicy i te osoby, które posiadają do 2 hektarów przeliczeniowych gruntów. Osoby te mają uprawnienia do zasiłku dla bezrobotnych i innych form osłony socjalnej. Natomiast osoby posiadające więcej niż 2 hektary przeliczeniowe gruntów lub prowadzący produkcję działów specjalnych (fermy drobiu, warzywa itp.) nie mają tych uprawnień, chociaż część z nich pracując zawodowo miała ubezpieczenia pracownicze. Obie ustawy stworzyły zatem grupę ludzi, którzy nie mogą korzystać ze świadczeń dla bezrobotnych i nie są w stanie wyżyć ze swego gospodarstwa, ponieważ jest ono zbyt małe.

Stopa bezrobocia rejestrowanego ludności chłopskiej jest od 45 do 50 % niższa niż ogółu ludności mieszkającej na wsi. Sezonowy charakter prac w rolnictwie powodował, że w okresie letnim liczba bezrobotnych na wsi malała. Było to wynikiem natężenia prac rolnych w tym okresie.

Udział bezrobotnej ludności związanej z rolnictwem indywidualnym w liczbie bezrobotnych zamieszkałych na wsi jest silnie zróżnicowany. Największa koncentracja tej grupy bezrobotnych występuje w regionach o rozdrobnionym rolnictwie, tj. w makroregionie południowo - wschodnim - ok. 64 % i południowym - ok. 41 %. Bezrobotni z tej populacji ludności wywodzą się głównie z bardzo małych i małych gospodarstw rolnych. Prawie co trzeci bezrobotny jest związany z gospodarstwem (działką) o powierzchni nie przekraczającej 1 hektara, około 75 % bezrobotnych jest związanych z gospodarstwami mającymi nie więcej niż 5 hektarów, a tylko co dziesiąty należy do gospodarstwa liczącego ponad 10 hektarów gruntów. Można zatem stwierdzić, że

6 Dz.U. nr 106, poz. 457.

7 Ustawa o zmianie ustawy o zatrudnieniu i bezrobociu z 23 X 1992 r.
(Dz.U. nr 78, poz. 394).

przyczyną bezrobocia w gospodarstwach rolnych jest brak pracy i dochodów wystarczających na utrzymanie. Wniosek taki nasuwa także natężenie bezrobocia w przekroju powierzchni gospodarstw. Idzie o to, że im mniejsze gospodarstwo, tym wyższe natężenie bezrobocia, wyższy jest udział pracujących wyłącznie poza gospodarstwem wśród aktywnych zawodowo.

c) Bezrobocie ukryte w rolnictwie indywidualnym

Oprócz bezrobocia rejestrowanego w odniesieniu do ludności chłopskiej w rolnictwie występuje bezrobocie ukryte. pojęcie bezrobocia ukrytego dotyczy tej części osób związanych z rolnictwem indywidualnym, które faktycznie nie mają pracy w rodzinnych gospodarstwach rolnych, ale z braku innego zajęcia osoby te pomagają w prowadzeniu gospodarstwa. Ich praca jest więc zbędna z punktu widzenia rzeczywistych potrzeb danego gospodarstwa (zbędna siła robocza). Stąd faktyczna sytuacja tych osób jest podobna do osób bezrobotnych, a zatem określenie tego typu sytuacji jako bezrobocie ukryte w rolnictwie indywidualnym jest uzasadnione.⁸ Natomiast ocena zbędności bądź przydatności tych osób do pracy w gospodarstwie rolnym w literaturze fachowej budzi kontrowersje.

Bezrobocie ukryte w rolnictwie indywidualnym, jak już pisaliśmy, było przedmiotem jednego badania modułowego, przeprowadzonego przez GUS w listopadzie 1993 roku przy okazji kwartalnego badania aktywności ekonomicznej ludności.⁹ Nie ma więc możliwości pokazania zmian, które mogły nastąpić w kolejnych latach. Są to informacje z jednego roku, a więc mają ograniczoną wartość poznawczą, to jednak nic nie wskazuje na to, że rozmiary bezrobocia ukrytego zmniejszyły się, a raczej mogły się zwiększyć.

Do oceny rozmiarów bezrobocia ukrytego w rolnictwie chłopskim w badaniach zastosowano dwa kryteria: obiektywne - na podstawie czasu pracy w gospodarstwie rolnym oraz subiektywne - na podstawie opinii gospodarującego (głównego użytkownika) o przydatności konkretnej osoby do pracy w gospodarstwie.

Z punktu widzenia kryterium czasu pracy za zbędne w gospodarstwie rolnym uznano te osoby, które w ciągu roku pracowały jedynie do 3 miesięcy włącznie oraz osoby, które wprawdzie pracowały dłużej niż 3 miesiące, ale tylko w wymiarze do 3 godzin dziennie. Według tego kryterium, w gospodarstwach rolnych pracowało 333 tysiące osób, które można uznać za zbędne (tabela 9).

8 J. Witkowski, *Próba oszacowania zbędnej siły roboczej (bezrobocia ukrytego) w gospodarstwach chłopskich*, [w:] *Sytuacja na wiejskim rynku pracy ...*, op. cit., s. 140.

9 *Sytuacja na wiejskim rynku pracy ...*, op. cit.,

Ludność zbędna do pracy w gospodarstwach chłopskich

Kryterium oceny	Zbędni do pracy	
	w tys. osób	w % pracujących w rolnictwie
Subiektywne i obiektywne jednocześnie	150	4,7
Tylko obiektywne	330	10,4
Obiektywne i subiektywne - zbędni częściowo	447	14,0
Obiektywne i subiektywne - zbędni częściowo i całkowicie	668	21,5

Źródło: J. Witkowski, Próba oszacowania zbędnej siły roboczej (bezrobocia ukrytego) w gospodarstwach chłopskich, [w:] Sytuacja na wiejskim rynku pracy ..., op. cit., s. 170.

Drugie kryterium oceny bezrobocia ukrytego w rolnictwie miało charakter subiektywny. W opinii gospodarujących 194 tys. osób pracujących w gospodarstwach rolnych było całkowicie zbędnych z punktu widzenia działalności gospodarstwa, a dalsze 311 tys. osób było zbędnych częściowo. Jeżeli obie grupy ludności potraktować łącznie, to gospodarujący uznali, że populacja zbędnych do pracy w rolnictwie indywidualnym w Polsce wyniosła 505 tys. osób.

Oba kryteria (subiektywne i obiektywne) nie mają charakteru rozłącznego. Część osób pracujących w rolnictwie indywidualnym została uznana jako zbędna zarówno w opinii gospodarujących, jak i na podstawie analizy czasu pracy. Jest to najbardziej rygorystyczne kryterium, które spełniło 150 tys. osób. Jeśli jednak połączyć te kryteria i uwzględnić zbędnych obiektywnie oraz częściowo i całkowicie zbędnych w opinii gospodarujących, to rozmiary bezrobocia ukrytego mogą zwiększyć się do 688 tys. osób, czyli ponad 21 % pracujących w rolnictwie.

Wyniki badań potwierdziły znany fakt, że rozdrobniona struktura agrarna sprzyjała rezerwowi siły roboczej w rolnictwie polskim. Najwyższy odsetek

ogółu zbędnych w rolnictwie występował w gospodarstwach o powierzchni od 2 do 5 hektarów (ok. 28 %) i w gospodarstwach o bardzo niskim poziomie mechanizacji (ok. 48 %). Największe rezerwy siły roboczej w gospodarstwach rolnych wystąpiły w regionach typowo rolniczych, w których przeważały drobne gospodarstwa. Aż niemal 35 % ludności zbędnej w całym rolnictwie stanowiła zbędna siła robocza makroregionu południowo - wschodniego. Wyniki badań wykazały też, że największe nadwyżki siły roboczej dotyczyły młodzieży i osób w wieku przedemerytalnym, a ponad 70 % ludności zbędnej, to osoby z wykształceniem podstawowym i niższym.

Grupy ludności wsi najbardziej dotknięte bezrobociem

Poszczególne grupy ludności zamieszkającej na wsi generowały różne kategorie bezrobotnych. Ludność wiejską nie związaną z gospodarstwem rolnym, tj. utrzymującą się z pracy najemnej poza rolnictwem wyróżnia miejsce zamieszkania, a status bezrobotnego w przypadku tych osób jest podobny do pracowniczej ludności miejskiej. W taki sam sposób należy traktować osoby bezrobotne pochodzące z państwowych gospodarstw rolnych. Natomiast ludność pracująca w gospodarstwach indywidualnych generuje przede wszystkim bezrobocie tzw. chłopo - robotników (ludność dwuzawodowa) oraz ludzi zbędnych czyli bezrobocie ukryte. Ta ostatnia grupa nie jest rejestrowana jako osoby bezrobotne.

W początkowym okresie transformacji głównym źródłem bezrobocia na wsi było zwalnianie z pracy osób zatrudnionych w pozarolniczych działach gospodarki oraz w likwidowanych państwowych gospodarstwach rolnych. W kolejnych latach coraz bardziej znaczącym źródłem stawał się naturalny przyrost zasobów siły roboczej nie napotykający na odpowiedni przyrost miejsc pracy poza rolnictwem. Istotne znaczenie ma tu ujawnianie się części ukrytego bezrobocia z indywidualnych gospodarstw rolnych w związku z zahamowaniem możliwości migracji do miast, zwłaszcza ludzi młodych.

Pierwszą grupą najbardziej dotkniętą bezrobociem są wiejskie rodziny utrzymujące się z pracy najemnej i częściowo z dochodów z uprawy działek rolnych oraz chowu drobnego inwentarza. Dochody uboczne tych rodzin coraz bardziej malały i u progu transformacji ich udział w ogólnych dochodach był szacowany na 10 - 15 %.¹⁰ Utrata zatrudnienia przez jedną lub dwie osoby z tych rodzin, zwłaszcza z rodzin wielodzietnych, powodowała, że bezrobocie dla tej grupy stało się wyjątkowo dramatycznym problemem ekonomicznym i społecznym.

Drugą grupą ludności „tworzącą” bezrobocie na wsi jest ludność dwuzawodowa, tzw. chłopo - robotnicy. Dwuzawodowość wiąże się z rozdrobnie -

10 L. Ostrowski, Bezrobotni na wsi, „Pityka Społeczna” 1992, nr 11/12, s. 17.

niem gospodarstw i niską opłacalnością produkcji rolnej, co zmusza te rodziny do zarobkowania. Dwuzawodowość dotyczy zdecydowanie gospodarstw małych o obszarze 0,5 - 2 ha - 39,6% i 2 - 5 ha - 32% (dane z 1988 r.).¹¹ Przed transformacją łączenie zarobkowania z pracą w gospodarstwie było zjawiskiem powszechnym i dynamicznie rozwijającym się.¹² Ze względu na wspomnianą powyżej zmianę definicji gospodarstwa rolnego w 1990 r. znaczny odsetek rodzin dwuzawodowych został zaliczony do rodzin pracowniczych, ale i tak około 20% ogólnej liczby gospodarstw miało wówczas mieszane źródła dochodu. Z początkiem transformacji „dwuzawodowcy” byli zwalniani z pracy na ogół w pierwszej kolejności, gdyż uważano, że posiadając dochody z gospodarstwa nie pozostaną bez środków do życia. To z tej grupy, obok wiejskich rodzin pracowniczych i rodzin pracowników państwowych gospodarstw rolnych, wywodzi się najwięcej bezrobotnych na wsi.

Trzecia grupa bezrobotnych rekrutuje się z pracowników zlikwidowanych państwowych gospodarstw rolnych. To bezrobocie stało się szczególnie dokuczliwe na obszarach o silnie rozwiniętym sektorze rolnictwa uspołecznionego. Likwidacja tych gospodarstw powodowała, że całe rodziny utraciły zatrudnienie, a brak innych zakładów pracy powodował „przymusowe” bezrobocie dla większości ludności na tych terenach.

Na lokalnych rynkach pracy pojawiła się też czwarta, znaczna grupa osób z rodzin chłopskich, które po raz pierwszy ze względów ekonomicznych zaczęły poszukiwać pracy i uważały się za bezrobotnych, chociaż wchodziły w skład rodzin posiadających gospodarstwa rolne. W tej grupie jest duży odsetek ludzi młodych, których praca jest całkowicie lub częściowo zbędna w gospodarstwie. Wielu z nich ukończyło szkołę i nie znalazło zatrudnienia, część odbyła służbę wojskową i powróciła na wieś, jeszcze inni pozostali przy rodzinach, gdyż migracja do miast okazała się nierealna (brak pracy, mieszkań, hoteli robotniczych itp.).

Problemy ograniczenia bezrobocia na obszarach wiejskich

Polski wielki problem polega na konieczności równoczesnego podejmowania działań w celu ograniczania jawnego bezrobocia na wsi i zmniejszenie zatrudnienia w rolnictwie. Kwestia ograniczania bezrobocia i przekształceń strukturalnych rolnictwa jest jedną z najtrudniejszych do rozwiązania w polityce gospodarczo - społecznej. Działania z tego zakresu trzeba podejmować już obecnie, choć trzeba mieć świadomość, że skuteczne rozwiązania będą mogły

11 Tamże, s. 17.

12 Pracujący głównie i pracujący dodatkowo poza swoim gospodarstwem rolnym w ogólnej liczbie pracujących stanowili: w 1960 r. - 9,6%, w 1970 r. - 14,1%, w 1978 r. - 20,5%, w 1988 r. - 23,3% (Dane Rocznika Statystycznego Pracy 1995, GUS, Warszawa 1995).

być realizowane dopiero w pierwszym i drugim dziesięcioleciu XXI w. Nie ulega wątpliwości, że zatrudnienie w rolnictwie polskim będzie musiało sukcesywnie maleć. Jednocześnie trzeba likwidować wysokie bezrobocie na obszarach wiejskich i w miastach. Widać z tego, jak ogromne zadania stoją przed polityką gospodarczą w zakresie tworzenia nowych miejsc pracy. Skalę problemu pogłębiają szczególnie trendy demograficzne, polegające na tym, że do 2005 r. przyrost roczny ludności w wieku zdolności do pracy w Polsce wyniesie aż 400 - 500 tys. osób, z czego najmniej połowa przypadnie na wieś.

W rozwiązywaniu problemów i rynku pracy ludności na obszarach wiejskich pomocne mogą być doświadczenia krajów Unii Europejskiej. Z tego punktu widzenia ciekawy jest przykład Hiszpanii, gdzie po integracji z Unią w ciągu zaledwie 10 lat liczba pracujących w rolnictwie spadła o połowę, a udział zatrudnienia w tym dziale zmalał z 18% do nieco ponad 10%. Cena jaką zapłacono za ten sukces jest jednak ogromna, bowiem w efekcie nastąpiła eksplozja wzrostu bezrobocia do rekordowego poziomu ponad 23%. Radykalizm pewnych działań strukturalnych niesie za sobą znaczne koszty społeczne i nie wydaje się by pójście tą drogą w Polsce byłoby możliwe. Do pewnej ostrożności skłaniają również przykłady skutków szybkiej likwidacji państwowych gospodarstw rolnych w Polsce, a także we wschodnich landach Niemiec.

Pozytywnych wzorców może natomiast dostarczyć przykład Austrii, gdzie udział ludności zamieszkałej na wsi stanowi podobnie jak w Polsce około 38%, ale w rolnictwie pracuje zaledwie niecałe 10% siły roboczej. Z różnych względów i ekonomicznych i społecznych w Polsce racjonalny byłby taki model rozwoju gospodarczego, w którym liczba i udział mieszkańców wsi nie będą ulegały ograniczeniu, ale zmniejszać się będzie sukcesywnie zatrudnienie w gospodarstwach rolnych. Oznaczałoby to konieczność stworzenia w perspektywie 20 - letniej co najmniej 1,5 mln miejsc pracy na wsi, choć nie wprost w rolnictwie. Wynika to z potrzeby głębokiej restrukturyzacji polskiego rolnictwa. Niektórzy szacują, że aby uzdrowić strukturę agrarną rolnictwa należałoby stworzyć do 2005 r. 2,5 - 2,8 mln miejsc pracy. Wówczas to nastąpiłaby likwidacja bezrobocia i wchłonięcie przyrostu ludności chcącej podjąć pracę. Przedstawiane są też koncepcje bardziej radykalne wymagające tworzenia w krótkim czasie większej liczby miejsc pracy na wsi i szybszych przekształceń strukturalnych, ale uwarunkowania demograficzne i potrzeby równoległej restrukturyzacji całych branż tradycyjnych przemysłów nakazują przyjęcie w tym zakresie dłuższego horyzontu czasowego.

Polska nie musi powielać tych rozwiązań, które prowadziłyby do wyludnienia wsi. W krajach rozwiniętych dokonał się proces ograniczenia liczby gospodarstw o wyłącznym lub głównym źródle utrzymania z rolnictwa. Występuje znaczny udział gruntów utrzymujących się ze źródeł pozarolniczych. W najbardziej rozwiniętych krajach zachodnio - europejskich większość ludności wsi (70 - 80 %) pracuje poza rolnictwem.¹³

Można w związku z tym przyjąć dla Polski taki kierunek rozwiązań, że ludność wsi nie będzie się poważnie zmniejszać, choć powinno znacznie zmniejszyć się zatrudnienie w rolnictwie. Chodzi o to, że część ludności powinna pracować poza rolnictwem i w szeroko rozumianej obsłudze rolnictwa. Przemieszczanie się ludności z rolnictwa powinno zatem występować przede wszystkim na rzecz jego otoczenia i zmiany warunków życia na wsi. Idzie tu o tworzenie miejsc pracy w usługach dla rolnictwa i dla gospodarstw domowych, rozwijanie gospodarstw agroturystycznych, promowanie małego biznesu i handlu.

Fundamentalne znaczenie dla przemian wsi powinien mieć rozwój różnych dziedzin infrastruktury technicznej, bytowej i kulturalno - oświatowej (budowa dróg, transport, telefonizacja, warsztaty świadczące usługi dla funkcjonowania gospodarstw domowych, placówki kulturalne, placówki opiekuńcze dla ludzi starszych itp.). Dotyczy to znacznej części obszarów wiejskich, gdzie występują ogromne zaniedbania w tym zakresie. W konsekwencji chodzi o to, że trzeba zmienić warunki życia i pracy na wsi. To zaś jest podstawą nie tylko do rozwijania działalności pozarolniczej, ale również do zatrzymania wykształconych młodych ludzi i zachęcenia ich do tworzenia miejsc pracy na wsiach i w ich otoczeniu.

Przykłady niektórych krajów rozwiniętych wskazują, że pewną rolę w tworzeniu miejsc pracy, a zatem i środków utrzymania dla zbędnej ludności rolniczej, może stanowić też nowoczesne chałupnictwo. We Włoszech ludność wielu wsi kooperuje z zakładami przemysłowymi produkując buty, a bardzo wąska specjalizacja poszczególnych gospodarstw pozwala na wytwarzanie poszczególnych detali gotowego wyrobu. Zakłady „Fiat” współpracują z ok. 300 tys. wiejskich warsztatów rodzinnych, które znajdują się w gotowych już budynkach na wsiach (nie trzeba budować hal produkcyjnych), gdzie wytwarza się niektóre elementy samochodów. W Japonii znaczna część detali do wyrobów elektronicznych jest produkowana w ten właśnie sposób. W Polsce tego typu rozwiązania mogłyby przysporzyć sporą liczbę miejsc pracy na obszarach wiejskich. Konieczne jest jednak, oprócz innych warunków, odpowiednie przygotowanie zawodowe ludności i kultura pracy.

Istotne zmiany muszą nastąpić w polityce edukacyjnej i w profilu kształcenia zawodowego młodzieży wiejskiej. Struktura wykształcenia ludności wiejskiej jest niekorzystna: zaledwie niecałe 2 % ma wykształcenie wyższe (w miastach prawie 10 %, nieco ponad 14 % ma wykształcenie średnie (w miastach

13 Istotne jest to, jakie są źródła utrzymania ludności, która zamieszkuje obszary wiejskie. Wskaźnik udziału ludności zamieszkałej na obszarach wiejskich w liczbie ludności ogółem jest bardzo różny i wynosi np. w Belgii - 3,4%, w Wielkiej Brytanii - 8,7 %, w Niemczech - 14,7 %, ale równocześnie w Grecji - 37,5 %, w Szwajcarii - 40,3 %.

ok. 31 %), a aż blisko 45 % ludności posiada wykształcenie podstawowe i niepełne podstawowe.¹⁴ W dodatku część szkół zasadniczych i średnich kształci w specjalnościach i zawodach nie znajdujących zapotrzebowania ze strony rynku pracy, zwiększając w ten sposób zasób bezrobocia na obszarach wiejskich. Zasadniczej poprawy wymaga kwestia wyrównania szans w zdobyciu wyższego wykształcenia. Alarmującym jest tu fakt, że choć młodzież wiejska stanowi około 50 % młodzieży ogółem (19 - 24 lata), to jedynie 1,9 % z ogółem studiujących to studenci pochodzenia wiejskiego. Lepsze kształcenie młodzieży wiejskiej jest też niezbędne, aby umożliwić jej zatrudnienie poza rolnictwem. Kwestia ta ma istotne znaczenie również z tego powodu, że niemal 50 % bezrobotnych na wsi nie przekroczyło 30. roku życia (w miastach ok. 37 %).¹⁵

W najbliższych latach ważnym narzędziem restrukturyzacji rolnictwa i racjonalizacji wiejskiego rynku pracy w Polsce stanie się zapewne (w związku z integracją z UE) wprowadzenie wcześniejszych emerytur i rent socjalnych dla tych rolników, którzy nie mają szans na wprowadzenie dochodowych gospodarstw, ani na przekwalifikowanie się. Chodzi też o to, że w gospodarstwach rolnych pracuje duża populacja osób w wieku starszym, licząca ponad 600 tys. osób. Często są to osoby o złym stanie zdrowia, nierzadko kwalifikujące się do populacji osób o całkowitej niezdolności do pracy i do otrzymania świadczeń rentowych.

Pewną rolę w ograniczaniu bezrobocia na obszarach wiejskich i w zmniejszeniu liczby pracujących w rolnictwie w Polsce mogłaby odegrać w przyszłości migracja zagraniczna ludności wiejskiej. Ujemny przyrost naturalny i spadek liczby ludności w wieku produkcyjnym w szeregu krajach UE obecnie i w przyszłości mogą stworzyć szansę na zatrudnienie przy pracach prostych, zwłaszcza w rolnictwie, budownictwie i usługach.

Zakończenie

Obok przemysłu, to sektor rolniczy z momentem transformacji gospodarki zanotował najwyższy spadek pracujących. Liczba pracujących w tym sektorze zmalała w latach 1989 - 1993 z 4971 tys. do 3988 tys. osób, a więc niemal aż o 20 %. Spadek ten był spowodowany głównie likwidacją państwowych gospo-

14 J. Majcherek, Czynniki społecznego statusu i rozwarstwienia a polityka społeczna. „Polityka Społeczna” 1999, nr 7, s. 2.

15 Należy też zauważyć niekorzystny poziom wykształcenia bezrobotnych zamieszkałych na wsi: aż ponad 75 % ogółu bezrobotnych zarejestrowanych w urzędach pracy (stan na koniec czerwca 2000 r.) stanowiły osoby z wykształceniem podstawowym i niepełnym podstawowym oraz zasadniczym.

darstw rolnych, ale także przejściem na emerytury i renty licznych rolników. Od 1994 r. zaznaczył się przyrost liczby pracujących w tym sektorze, choć nie było to na ogół wynikiem zwiększonego popytu tego segmentu gospodarki na siłę roboczą. Przybyło miejsc pracy zwłaszcza w ramach biznesu rodzinnego, głównie w handlu i usługach, ale nie zrekompensowało to zlikwidowanych stanowisk pracy w spółdzielczości wiejskiej, w placówkach obsługi rolnictwa i w placówkach infrastruktury społecznej.

Zmiany w zasobach pracy w sektorze rolniczym wpłynęły niekorzystnie na sytuację na rynku pracy. Przede wszystkim odbiły się one w sposób znaczący na wzroście poziomu bezrobocia. Obszary wiejskie były swoistą gąbką wchłaniającą zbędną siłę roboczą zwalnianą z pracy w pozarolniczych działach, a gospodarstwa rodzinne na wsi spełniały rolę bufora dla narastającego bezrobocia w miastach. Wysokie bezrobocie ludności miast automatycznie ograniczało dostęp do zatrudnienia ludności wiejskiej. Jednocześnie zmiany te należy pozytywnie ocenić z punktu widzenia modernizacji struktury pracujących w gospodarce. Odsetek ludności pracującej w rolnictwie obniżył się z 28% w 1989 roku do poziomu 26,3% w końcu 1994 roku i do 26,1% w 1998 roku, a więc odsetek ten zmniejszył się o niecałe 2%. Zmiana ta tylko w niewielkim stopniu była następstwem zmniejszenia się liczby gospodarstw rolnych, których tempo likwidacji wynosiło 8,8 - 0,9% średnio w roku. W porównaniu np. z Belgią, gdzie udział zatrudnionych w rolnictwie w ich ogólnej liczbie nie przekracza 2%, liczba gospodarstw w ostatnich latach zmniejszała się w tempie 2,6 - 2,8% rocznie. Nadal więc udział ludności pracującej w sektorze rolniczym wśród ludności pracującej ogółem w Polsce jest bardzo wysoki, wielokrotnie wyższy niż w krajach Unii Europejskiej i innych krajach wysoko rozwiniętych gospodarczo.

Rozwiązanie problemu wsi, której opóźnienie wobec krajów Unii Europejskiej ocenia się na około 30 lat, będzie o wiele trudniejsze niż w krajach unijnych. Problem wiejskiego bezrobocia przydzie bowiem rozwiązywać w warunkach wyżu demograficznego, który będzie się utrzymywał aż do 2010 roku. Nie można zwiększać zatrudnienia w rolnictwie, choć zdaniem niektórych ekonomistów, można próbować ograniczać żywiołowy odpływ ludności z gospodarstw m.in. poprzez szersze korzystanie z pracochłonnych upraw, usług i wyrobów (np. gospodarstwa ekologiczne).

Warto jednak w tym miejscu zauważyć, że od lat ulegał zmniejszeniu odsetek rodzin utrzymujących się wyłącznie z gospodarstw rolnych. Podczas gdy w 1988 r. odsetek ten wynosił blisko 19%, to w 1996 r. odsetek gospodarstw „czysto rolniczych” obniżył się do ok. 11%. Oznacza to, że niemal 89% rodzin utrzymywało się z dochodów mieszanych. Świadczy to o tym, że ludności wsi coraz trudniej „wyżyć” i utrzymać odpowiedni standard życia, osiągając dochód wyłącznie z gospodarstwa rolnego. Stąd przeobrażenia na obszarach wiejskich powinny brać pod uwagę stwarzanie dla tej ludności możliwości łączenia różnych aktywności, co jest powszechnym zjawiskiem w rolnictwie krajów za-

chodnioeuropejskich. Przed polityką państwa na rynku pracy stoi więc ogromne wyzwanie stworzenia na obszarach wiejskich wielu tysięcy nowych miejsc pracy.